

Gazeta Wyborcza - Trójmiasto

GDAŃSK

DZ.	Nr	121	25/26-05-2002
-----	----	-----	---------------

TEATR. „Beczka prochu” na festiwalu Kontakt

Motocykliści na beczce

– Jak komuś zadzwoni komórka, to za chwilę zadzwonią mu zęby! – oznajmił Radek. Motocykliści posłusznie wyłączyli komórki i zajęli miejsca w ósmym rzędzie. Spektakl, który oglądali członkowie trójmiejskiego klubu motocyklowego, dziś zobaczy publiczność Międzynarodowego Festiwalu Kontakt w Toruniu



MATERIAŁY PRASOWE

Polska prapremiera sztuki „Beczka prochu” Macedończyka Dejana Dukovskiego odbyła się w kwietniu w teatrze Wybrzeże. Dramat, napisany w połowie lat 90. po pierwszych walkach etnicznych w byłej Jugosławii, to opowieść o świecie, w którym jedynym argumentem jest przemoc. Dla Wybrzeża „Beczkę prochu” przygotowała 30-letnia reżyser Grażyna Kania. Wcześniej pracowała w teatrach Berlina i Weimaru.

W poprzednią sobotę spektakl obejrzało m.in. kilkanaście osób z trójmiejskiego klubu motocyklowego. – Łączy nas nie tylko wspólna pasja, jesteśmy grupą przyjaciół. Lubimy łamać stereotypowe wyobrażenia o ludziach, którzy kochają motocykle – opowiada Radek. Przyznaje, że kilka osób z klubu było po raz pierwszy w teatrze. Pytany o komendę przed wejściem na widownię, wyjaśnia krótko: – W klubie nie ma takich sytuacji, że każdy robi to, co mu się podoba. A przedstawienie nam się podobało, zwłaszcza Mirosław Baka.

Dziś „Beczka prochu” zostanie zaprezentowana podczas inauguracji festiwalu Kontakt w Toruniu. Festiwal stworzony na początku lat 90. przez Krystynę Meissner jest jednym z najważniejszych miejsc wymiany artystycznej między teatrami Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej. MW